

MODLITEWNIK SZKAPLERZNY

Teologia i historia szkaplerza
Obrzęd nałożenia szkaplerza
Mszalik szkaplerzny
Nabożeństwa i nowenny
Modlitwy i litanie
Pieśni do Matki Bożej Szkaplerznej



FLOS CARMELI

Poznań 2007

Zatwierdzenie „Obrzędu błogosławieństwa i nałożenia
szkaplerza Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel”
Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów
Prot. N. 927/98/L

Kard. Medina Estéves – *prefekt*
Franciszek Pius Abp Tamburrino – *sekretarz*
18 października 2000 r.

Zatwierdzenie „Tekstów własnych Mszy Świętych”
Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów
Prot. CD 353/92

Kard. Antoni M. Javierre – *prefekt*
Abp Gerard M. Angelo – *sekretarz*
28 czerwca 1996 r.

© Copyright by FLOS CARMELI, 2007 – wydanie II
www.floscarmeli.poznan.pl

Imprimi potest
o. Marian Stankiewicz OCD, prowincjał
Warszawa, dnia 31.05.2007 r.
L.dz. 72/P/2007

Nihil obstat
ks. Michał Tschuschke, cenzor
Poznań, dnia 2.06.2007 r.

Imprimatur
ks. bp Marek Jędraszewski, wikariusz generalny
Poznań, dnia 5.06.2007 r.
L.dz. 3475/2007

Skład i łamanie
Dariusz Wandzioch

Druk
UNi-DRUK – Luboń

ISBN 978-83-88570-62-9 (oprawa twarda)
ISBN 978-83-88570-77-3 (oprawa miękka)

I. TEOLOGIA I HISTORIA SZKAPLERZA



1. NAUCZANIE KOŚCIOŁA



Z przemówienia papieża Pawła VI
10 maja 1967 i 22 czerwca 1967; AAS 59 (1967).

Paweł VI

Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła

Najświętsza Maryja Panna została bez wątpienia ozdobia tym wewnętrznym charyzmatem światła, jakiego wymagały Jej niewinność oraz posłannictwo. Jasno bowiem wynika z Ewangelii, jaką znajomością spraw Bożych i intuicją prorocką był napełniony Jej duch. Jednakże Bogurodzica posiadała wiarę, która zakładała nie bezpośrednią oczywistość poznania, lecz przyjmowanie prawdy na podstawie objawiającego słowa Bożego. „W ten sposób” – stwierdza Sobór Watykański II – „także Błogosławiona Dziewica szła naprzód w pielgrzymce wiary”. Ewangelia również zwraca uwagę na Jej pracowitą i pełną zasług drogę, kiedy przekazuje wspaniałą pochwałę Jej ducha i cnoty, wypowiedzianą przez Elżbietę: „Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła”.

Ta zaś główna cnota Dziewicy jest potwierdzona na tych kartach Ewangelii, które przekazują, kim Ona była, co powiedziała i co uczyniła. Tym bez wątpienia Maryja pociąga nas do swej szkoły przykładu, byśmy wśród postaw Jej niezrównanej duszy wobec Misterium Chrystusa, jakie się w Niej dokonało, znajdowali cechy właściwe ludziom, którzy pragną być oso-

bami poświęconymi Bogu według Bożej ekonomii zbawienia. Chodzi tu o takie cechy i postawy, jak: zasłuchanie, poszukiwanie, przyjmowanie, podejmowanie ofiary; chodzi o rozważanie, pytanie i oczekiwanie, o wewnętrzne posiadanie siebie, o spokojną i wolną pewność sądu, a wreszcie o modlitwę i trwanie w komunii. To wszystko było oczywiście właściwe duszy Maryi, która jako jedyna była pełna łaski i przeniknięta Duchem Świętym. A ponieważ, tak jak my, kierowała się wiarą, Jej postawy i cechy są nam tak bliskie, że możemy je nie tylko podziwiać, lecz i naśladować.

Wasza droga jest trudną, surową i stromą drogą życia ascetycznego, tak dalece oddanego wyłącznemu poszukiwaniu wzniosłej sztuki modlitwy oraz wciąż pogłębiającej się wspólnoty z Bogiem, że czyni was rzeczywiście poszukiwaczami jedynej pełni, jedyne go pokoju i jedynej miłości w zjednoczeniu duszy z Bogiem.

Najświętsza Dziewica niech utwierdzi was w waszym karmelitańskim powołaniu; niech zachowa w was smak rzeczy duchowych; niech wyjedna nadprzyrodzone charyzmaty właściwe świętym i poznanie trudnych do osiągnięcia rzeczy boskich wraz z ich niewyraźnymi doświadczeniami ciemnych nocy i światłem jaśniejących dni; niech udzieli wam pragnienia świętości i świadczenia o eschatologicznej wartości królestwa niebieskiego; niech sprawi, byście byli Kościołem Bożym, braterską wspólnotą i wzorem; wreszcie, niech wprowadzi was kiedyś w posiadanie chwały naszego Pana, Jezusa Chrystusa, którego już teraz pragnie całe wasze konsekrowane życie.



Jan Paweł II



Honorat Czesław Gil OCD

Jest moją siłą...

Jan Paweł II a szkaplerz karmelitański

Przyjęcie szkaplerza

W roku 1979, w czasie spotkania z profesorami i studentami Papieskiego Wydziału „Teresianum” w Rzymie, Ojciec święty powiedział:

Mogę powiedzieć, że karmelitów bosych znam od dziecka. Urodziłem się bowiem – jak zapewne wiecie – w Wadowicach, gdzie znajduje się klasztor sławny z tego, że przez pewien czas jego przeorem był sługa Boży ojciec Rafał Kalinowski. Stąd przyzwyczaiłem się do waszego, tak charakterystycznego habitu, od pierwszych lat mego życia. Uczęszczałem także do waszego kościoła, biorąc udział w liturgii i odprawianych tam nabożeństwach.¹

Trzy lata później, w roku 1982, w kaplicy Domu Generalnego Karmelitów Bosych, Ojciec święty uzupełnił swoją wypowiedź: *I muszę również dodać, że jako chłopiec przystępowałem zawsze do spowiedzi w ich kościele².*

Nie jest pewne, kiedy rodzice przyszłego papieża zamieszkali w Wadowicach. Według niektórych źródeł, Karol Wojtyła senior został przeniesiony służbowo do Wadowic już w roku 1904³. Jeżeli tak było w istocie, to miał szansę spotkać się z o. Rafałem Kalinowskim, który na wiosnę 1906 roku po raz ostatni został przeorem założonego przez siebie klasztoru. W każdym razie rodzinie Wojtyłów o. Rafał był znany, co potwierdził Ojciec święty w roku 1980, po podpisaniu dekretu

¹ *Jan Paweł II o świętych Karmelu*, red. Cz. Gil OCD, Kraków 1986, s. 52.

² „Acta Ordinis OCD”, 27(1982), s. 5-6.

³ A. Boniecki, *Kalendarium życia Karola Wojtyły*, Kraków 1983, s. 25.

o heroicznosci cnot Sługi Bożego, mówiąc do zebranych, że o cnotach o. Rafała wiele słyŝał od rodziców, krewnych, sąsiadów i znajomych⁴. Warto również przypomnieć, że już przed pierwszą wojną światową kościół św. Józefa „na Górcę” pełnił funkcję kościoła garnizonowego, z tego też powodu przynajmniej czasem odwiedzali go państwo Wojtyłowie, najpierw sami, a potem z podrastającymi synami. Kapelan wojskowy co roku organizował w nim rekolekcje i spowiedź wielkanocną dla żołnierzy⁵. Utała się również tradycja, że katecheci, zwłaszcza gimnazjali, gromadzili swoich uczniów w kościele karmelitów na spowiedź wielkanocną, na rozpoczęcie i zakończenie roku szkolnego, niekiedy również na wielkanocne rekolekcje i okolicznościowe nabożeństwa⁶.

Dzięki tym kontaktom, dzieci i młodzież gimnazjalna mieli okazję zapoznać się z nabożeństwem szkaplerznym, typowym dla duchowości maryjnej Zakonu, wówczas znacznie bardziej popularnym niż dzisiaj. Już na pierwszej Mszy św., odprawionej w prowizorycznej kaplicy 15 października 1892 roku, trzy osoby przyjęły szkaplerz⁷. Szkaplerz stał się popularny również wśród studentów gimnazjum wadowickiego. W marcu 1893 roku przyjęło go 25, a przed końcem roku szkolnego 70 uczniów oraz 32 uczennice z gimnazjum żeńskiego⁸. Do przyjmowania szkaplerza zachęcali katecheci. W latach późniejszych głównie przyjmowali go ludzie dorośli i dzieci w dniu pierwszej Komunii św. W latach 1914-1949 do księgi bractwa (pierwsza, z lat 1892-1913 zaginęła) wpisano ponad 14 tysięcy osób⁹. O popularności tego nabożeństwa maryjnego świadczy również liczny udział wiernych w nowennie przed uroczystością Matki Bożej z Góry Karmel (16 lipca) i w samej uroczystości. W roku 1917 w związku z tą uroczystością rozdano 4

⁴ „Servitium Informativum Carmelitanum”, 1981, s. 92

⁵ *Kronika klasztoru w Wadowicach*, t. I, s. 354-355, 375, 398; t. II, s. 11, 13, 26-27, 32, 57, 99, 119, 140-141, 291; t. III, s. 21, 57, 81, 111, 167.

⁶ Tamże, t. I, s. 40, 109, 117, 127, 146, 153, 157-159, 165.

⁷ Cz. Gil OCD, *O. Rafał Kalinowski 1835-1907*, Kraków 1984, s. 270.

⁸ *Kronika...*, dz. cyt., t. I, s. 416.

⁹ Cz. Gil OCD, *Klasztor Karmelitów Bosych w Wadowicach*, Kraków 1999, s. 22.

tysiące komunii¹⁰. Chociaż w latach następnych popularność szkaplerza zmalała, zwłaszcza wśród młodzieży gimnazjalnej, mniej liczny był również udział w nowennie szkaplerznej, w dalszym ciągu jednak kościół „na Górcie” pozostał, jak powiedział Ojciec święty 16 czerwca 1999 roku w Wadowicach, miejscem *szczególno*go kultu *Matki Bożej Szkaplerznej, które wywierało tak wielki wpływ na duchowość ziemi wadowickiej*¹¹.

Nie wiemy, z jakiego powodu nazwisko Karola Wojtyły nie zostało wpisane do księgi bractwa. Pod rokiem 1926 znajduje się dwóch innych Wojtyłów: Józef i Tadeusz, nie są oni jednak wspomniani przez biografów papieża jako członkowie jego rodziny¹². Fakt przyjęcia szkaplerza Ojciec święty potwierdził kilkakrotnie – po raz pierwszy 23 listopada 1958 roku, jeszcze jako biskup krakowski. W tym dniu, po odprawieniu prymicji biskupich w kościele parafialnym, odwiedził również klasztor karmelitów bosych, spotkał się ze zgromadzeniem i alumnami Niższego Seminarium, do których powiedział:

*Cieszę się, że mogę podzielić się z wami moim nabożeństwem do Najświętszej Maryi Panny, Matki Boskiej Szkaplerznej. Szkaplerz, który przyjąłem z rąk ojca Sylwestra w dniu mojej Pierwszej Komunii św., noszę zawsze.*¹³

Trzydzieści lat później, 17 lipca 1988 roku, w telegramie do uczestników uroczystości koronacji obrazu Matki Bożej Szkaplerznej w Czernej, po raz pierwszy jako papież wyznał, że swój „pierwszy szkaplerz” otrzymał u karmelitów „na Górcie” w Wadowicach i pozostał mu wierny¹⁴. W roku następnym, 15 stycznia, w czasie wizytacji podrzymskiej parafii w Mostacciano pw. Matki Bożej z Góry Karmel, powiedział do młodzieży: *Bardzo dużo zawdzięczałem szkaplerzowi karmelitańskiemu w latach mojej młodości*¹⁵. W książce *Dar i tajemnica* (1996)

¹⁰ *Kronika...*, dz. cyt., t. I, s. 45.

¹¹ *Przewodnicy na Górę Karmel, ukazani przez Jana Pawła II*, red. Cz. Gil OCD, Kraków 2000, s. 243.

¹² *Arch. Klasztoru w Wadowicach*, rkps V, 8, *Szkaplerz karmelitański*, pod rokiem 1926.

¹³ A. Boniecki, *Kalendarium...*, dz. cyt., s. 163-164.

¹⁴ *Przewodnicy na Górę Karmel...*, dz. cyt., s. 24.

¹⁵ Tamże, s. 25.

napisał, że jego pobożność maryjna w latach dziecięcych i chłopięcych kształtowała się pod wpływem kultu Matki Bożej Nieustającej Pomocy w kościele parafialnym i szkaplerza karmelitańskiego, który przyjął *mając chyba 10 lat*¹⁶. Wreszcie 16 czerwca 1999 roku, w czasie ostatnich odwiedzin rodzinnego miasta, Ojciec święty powiedział: *A szkaplerz do dzisiaj noszę, tak jak go przyjąłem u karmelitów na Górcze, mając kilkanaście lat*¹⁷.

Spróbujmy na podstawie wspomnień biskupa i papieża ustalić bardziej dokładnie datę przyjęcia przez niego szkaplerza. A więc chłopiec Karol Wojtyła przyjął szkaplerz karmelitański w dniu swojej pierwszej Komunii św. z rąk o. Sylwestra Gleczmiana (1883-1961). Niestety nie znamy daty pierwszej Komunii św. Ojca świętego. Niektórzy biografowie papieża przypuszczają, że miała ona miejsce wiosną 1929 roku. Nie wzięli oni jednak pod uwagę tego, że w tym roku o. Sylwestra nie było w Wadowicach. Przyjechał tutaj dopiero jako nowy przeor klasztoru 22 maja 1930 roku¹⁸. W tym roku również Karol kończył 10 lat. Jeżeli zawierzymy pamięci biskupa, że przyjął szkaplerz z rąk o. Sylwestra w dniu pierwszej Komunii św., stało się to w roku 1930, prawdopodobnie w niedzielę 25 maja lub w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, 29 maja. Mniej prawdopodobna jest jedna z pierwszych niedziel czerwca. Zbigniew Siłkowski, kolega szkolny Ojca świętego, twierdzi, że Karol *jako jedyny z nas* przyjął szkaplerz¹⁹. Nie wiemy, kto wpłynął na jego decyzję. Mógł to być katecheta, rodzice lub informacje usłyszane w kościele karmelitów w czasie nowenny szkaplerznej.

„Jest moją siłą”

We wspomnianej już książce *Dar i tajemnica*, Ojciec święty napisał: *zarówno kościół parafialny, jak i klasztor na Górcze kształtował moją pobożność maryjną jako chłopca, a później*

¹⁶ *Dar i tajemnica. W pięćdziesiąt rocznicę moich święceń*, Kraków 1966, s. 28-29.

¹⁷ *Przewodnicy na Górę Karmel...*, dz. cyt., s. 243-244.

¹⁸ *Kronika...*, dz. cyt., t. III, s. 4.

¹⁹ Zob. R. A. Gajczak, *Sercu najbliższe. Szkice z lat młodości Karola Wojtyły – Jana Pawła II*, Kraków 1987, s. 68.

*młodzieńca i gimnazjalisty, aż do egzaminu dojrzałości*²⁰. W kościele parafialnym w bocznej kaplicy znajduje się obraz Matki Bożej Nieustającej Pomocy, przed którym modlił się codziennie przed i po zajęciach szkolnych, podobnie jak wielu innych jego kolegów i koleżanek. Przyjęcie szkaplerza i uczęszczanie do kościoła karmelitów złączyło go z tradycją kultu maryjnego tego zakonu. Zbigniew Siłkowski zauważył, że Karol przyjął szkaplerz z *wewnętrznej potrzeby*, że była to jego bardzo osobista decyzja, ponieważ uczynił to jako jedyny z grupy. W okresie międzywojennym, a także później dosyć często zdarzało się, że katecheta organizował przyjęcie do szkaplerza dla całej grupy przystępującej do pierwszej Komunii św. Najczęściej młodzi po kilku latach rezygnowali z noszenia szkaplerza i zapominali o zobowiązaniach wynikających z jego przyjęcia. U Karola było inaczej. Nigdy nie zaprzestał noszenia płóciennego szkaplerza. Dowodem są nie tylko słowa papieża, ale również zachowane fotografie: Wojtyły junaka na obozie Legii Akademickiej w Ożomli koło Sądowej Wiszni (1939), kapłana w czasie wypraw turystycznych, papieża w klinice Gemelli w Rzymie (1981). Dla ucznia i gimnazjalisty uroczystość Matki Bożej Szkaplerznej, obchodzona 16 lipca, była świętem Tej, którą przez szkaplerz wybrał sobie w szczególności sposób za Matkę. Stąd do matury, czyli do wyjazdu z Wadowic, każdego roku uczestniczył w nowennie szkaplerznej, chociaż musiał z tego powodu rezygnować z zabawy z kolegami czy też z kąpieli w Skawie²¹. Nabożeństwo nowenny odbywało się o godzinie siódmej wieczorem. Tradycyjnie składało się z wystawienia Najświętszego Sakramentu, śpiewania litanii loretańskiej z antyfoną *Pod Twoją obronę*, kazania, modlitwy nowenny i kończącego całość błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem²².

Kiedy Karol znalazł się w Krakowie, jego życie religijne uległo pogłębieniu, stało się bardziej chrystocentryczne, dotychczasowa pobożność maryjna również musiała ulec przebu-

²⁰ *Dar i tajemnica...*, dz. cyt., s. 29.

²¹ A. Boniecki, *Kalendarium...*, dz. cyt., s. 164.

²² *Kronika...*, dz. cyt., t. II, s. 37-38.

downie. Pomógł mu w tym Jan Tyranowski i książeczka św. Ludwika Marii Grignion de Montfort *Traktat o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny*. Przy tej pomocy odkrył, że tajemnicę Maryi należy przeżywać w Chrystusie, wówczas należąc cały do Maryi (*Totus Tuus*), będzie również cały należał do Chrystusa. Pogłębienie życia religijnego i chrystocentryzm nie zagroziły miłości do Maryi, ale pozwoliły mu odkryć w ludowej pobożności maryjnej głębsze treści²³. Maryja znalazła istotne miejsce w jego życiu religijnym. Znakiem Jej obecności pozostał szkaplerz: *Jest moją siłą* – napisał w telegramie do uczestników uroczystości koronacyjnych w Czernej (1988)²⁴.

Bardzo osobiste świadectwo o roli Maryi w jego życiu złożył Ojciec święty w przemówieniu do młodzieży z Mostacciano (1989):

*Muszę wyznać, że w młodym wieku, gdy byłem taki jak wy, Ona bardzo mi pomogła. Nie potrafię określić dokładnie jak bardzo, ale jestem przekonany, że ogromnie. Pomogła mi odnaleźć łaskę mego powołania. Korzystając z wizytacji parafii poświęconej Dziewicy z Góry Karmel, chcę to właśnie powiedzieć, chcę temu dać świadectwo, bo może być ono przydatne dla każdego z was młodych.*²⁵

Ojciec święty nie mówił tylko ogólnie o kulcie Matki Bożej, ale o tej formie kultu, którą on wybrał, czyli o szkaplerzu. Nie narzucał tej formy kultu innym, ale zachęcał, aby każdy wybrał sobie jedną z praktyk pobożnych i pozostał jej wierny przez całe życie, ponieważ tylko wówczas będzie ona owocna.

Skoro szkaplerz jest dla Ojca świętego znakiem szczególnego przymierza z Matką Chrystusa, nic dziwnego, że podobnie jak w latach szkolnych, święto Matki Bożej Szkaplerznej jest mu bardzo bliskie. Powiedział o tym m.in. 16 lipca 1988 na szczycie Adamello w Alpach:

²³ *Dar i tajemnica...*, dz. cyt., s. 29-30.

²⁴ *Przewodnicy na Górę Karmel...*, dz. cyt., s. 24.

²⁵ Tamże, s. 25.

*Dziękuję wam za zaproszenie mnie tutaj (...). A zaprosiliście mnie w dniu jakże bardzo dla mnie droгим, w dniu święta Matki Bożej Szkaplerznej, Matki Bożej z Góry Karmel.*²⁶

Teologia szkaplerza karmelitańskiego

W żadnym ze swoich przemówień czy homilii Ojciec święty nie dokonał pełnego wykładu znaczenia nabożeństwa szkaplerznego, można w nich jednak znaleźć to, co uważał za jego istotę. Za Piusem XII zaliczał to nabożeństwo do tych form pobożności maryjnej, które dzięki swojej prostocie jest zrozumiałe dla wszystkich, skutecznie wpływa na ugruntowanie wiary katolickiej i poprawę obyczajów. Jest ono szczególnym darem dla zakonu karmelitańskiego, według tradycji związanym z osobą św. Szymona Stocka. Dla wiernych, którzy go przyjmują, jest znakiem duchowego włączenia do tego zakonu, celem uczestniczenia w jego dobrach duchowych.

*Poprzez szkaplerz czciciele Maryi z Góry Karmel wyrażają pragnienie kształtowania swego życia w oparciu o Jej przykład jako Matki, Opiekunki, Siostry, Przczystej Dziewicy, przyjmując czystym sercem słowo Boże i oddając się żarliwej służbie braciom.*²⁷

Każda matka troszczy się o ubranie dla swojego dziecka. Dba o to, by ono było czyste i całe, a gdy dzieci wyrastają ze swych ubrań, również i temu stara się zaradzić. Dziecko potrzebuje także innego ubrania, duchowego, jest nim łaska uświęcająca. Symbolem łaski jest biała szata, którą otrzymaliśmy przy chrzcie. I właśnie o to *nasze odzienie w sensie duchowym, o odzianiu nas łaską Bożą i o wspomaganiu nas, aby zawsze była białą ta szata...* troszczy się Matka Boża Szkaplerzna. Jej macierzyńska troska obejmuje szczególnie młodych. Odpowiedzią na troskę Matki powinna być nasza troska o stan naszej „szaty duchowej”. Maryja oczekuje od nas współpracy. Ta współpraca z Nią powinna mieć charakter apostołski

²⁶ Tamże, s. 23.

²⁷ Tamże. Homilia z 16 lipca 1988 r.; zob. także s. 25: Słowo przed modlitwą Anioł Pański, 24 lipca 1988 r.

i rozciągać się również na niewierzących, którzy żyją obok nas. Oni także są dziećmi Maryi, a Ona i dla nich jest Matką łaski Bożej²⁸.

Życie wewnętrzne ma charakter dynamiczny, jest wstępowaniem na Górę Karmel, czyli na Górę doskonałości.

*W tej wędrówce – mówił Jan Paweł II – jest obecna Maryja. Ona (...) jako Przczysta Dziewica staje się wzorem kontemplacji, uważnego nasłuchiwanie i medytacji słowa Bożego oraz posłuszeństwa woli Ojca przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym.*²⁹

W przekonaniu Ojca świętego, nabożeństwo szkaplerzne może służyć pogłębieniu życia religijnego w każdym wieku i w każdym stanie. Młodym, podobnie jak kiedyś jemu, pomoże rozpoznać powołanie i dochować wierności przyjaźni z Bogiem. Małżonków będzie wspomagać w chwilach trudnych, uczyć przeżywania miłości małżeńskiej jako drogi do zbawienia i uświęcenia, czynić ich miłość wierną i płodną. Chorych zachęcał:

*Najświętsza Dziewica Maryja, która przeżyła tak blisko krzyż swojego Syna, niechaj wspomaga nas wszystkich, niech wspomaga was, drodzy chorzy, w przenikaniu zbawczego sensu cierpienia. Matka Boża Szkaplerzna niech was oświeca w zrozumieniu tego głębokiego misterium (...), że cierpienie ludzkie zostało podjęte przez odwieczne Słowo Boże, aby zbawić grzesznego człowieka.*³⁰

Gdy jako wikariusz w krakowskim kościele św. Floriana organizował rekolekcje dla obłożnie chorych, zachęcał ich do przyjęcia szkaplerza i osobiście im go nakładał³¹.

Maryja – w przekonaniu Ojca świętego – troszczy się również o narody i rozciąga nad nimi płaszcz swojej macierzyńskiej opieki. W roku 1987, w czasie niezwykle trudnej

²⁸ Tamże, s. 25. Słowo do młodzieży w Mostacciano, 15 stycznia 1989 r.

²⁹ Tamże, s. 24. Słowo przed modlitwą Anioł Pański, 24 lipca 1988 r.

³⁰ Tamże, s. 22-23. Audiencja generalna, 13 lipca 1988 r.

³¹ Cz. Gil OCD, *Ojciec Rudolf. Kapłan z otwartymi oczami*, Kraków 2000, s. 35-36.

pielgrzymki do Chile, w przepięknej modlitwie prosił o Matkę Bożą Szkaplerzną, patronkę kraju, o pojednanie podzielonego narodu i opiekę nad nim:

*Święta Maryjo, Matko nadziei, Najświętsza Dziewico z Karmelu, Matko Chile! Osłoń swoim szkaplerzem jak tarczą opieki miasta i wsie, łańcuchy gór i morze, mężczyzn i kobiety, młodzież i dzieci, starców i chorych, sieroty i cierpiących, wiernych synów Kościoła i zbłąkane owce.*³²



Teksty Jana Pawła II

Matka pojednania

Akt poświęcenia Chile Matce Bożej z Góry Karmel, Maipu, 3 kwietnia 1987 r.
„L'Osservatore Romano” wyd. pol., 4 (1987), s. 21.

Najświętsza Dziewico z Karmelu z Maipu, Królowo i patronko chilijskiego ludu! Twojemu matczynemu sercu powierzam Kościół i wszystkich mieszkańców Chile, pasterzy i wiernych, wszystkich synów tego Narodu.

Niech pod Twoją macierzyńską opieką Chile stanie się jedną, zjednoczoną pod wspólnym dachem rodziną, niech stanie się ojczyzną pojednaną w przebaczeniu i zapomnieniu krzywd, w pokoju i Chrystusowej miłości.

Ty, która jesteś Matką prawdziwego życia, naucz nas być świadkami Boga żywego, miłości silniejszej niż śmierć, przebaczenia, co odpuszcza winy, nadziei, co spogląda w przyszłość, aby mocą Ewangelii budować cywilizację miłości w pojednanej i cieszącej się pokojem ojczyźnie. Święta Maryjo, Matko nadziei, Najświętsza Dziewico z Karmelu, Matko Chile! Osłoń swoim szkaplerzem jak tarczą opieki miasta i wsie, łańcuchy gór i morze, mężczyzn i kobiety, młodzież i dzieci, starców i chorych, sieroty i cierpiących, wiernych synów Kościoła i zbłąkane owce.

³² *Przewodnicy na Górę Karmel...*, dz. cyt., s. 22.

Ty, która w każdym chilijskim domu masz swój ołtarz, która w każdym chilijskim sercu masz swój ołtarz żywy, przyjmij błagania swojego ludu, który dziś, razem z papieżem, poświęca się Tobie, Gwiazdo morza, latarnio jaśniejąca, umocnienie ludu pielgrzymującego, kieruj krokami Chile w jego ziemskiej wędrówce, by jego drogi były zawsze drogami pokoju i zgody, drogami Ewangelii, postępu, sprawiedliwości i wolności.

Pojednaj braci, niech spotkają się w braterskim uścisku, niech znikną nienawiść i wzajemne urazy, niech znikną podziały i przegrody, niech się zasklepią i zagoją rany.

Spraw, aby Chrystus był naszym pokojem, by Jego przebaczenie odnowiło serca, by Jego słowo stało się nadzieją i zacznem życia społecznego.

Matko Kościoła, Matko wszystkich ludzi! Natchnij wiernością Chrystusowi i strzeż jej w narodzie chilijskim i na całym latynoamerykańskim kontynencie. Niech Kościół, pod krzyżem Twego Syna, trwa w jedności.

Spraw, aby wszyscy ludzie wszystkich krajów, uznawszy swoje wspólne pochodzenie, odnosili się do siebie z szacunkiem i kochali, jak przystało dzieciom jednego Ojca, w Jezusie Chrystusie naszym jedynym Zbawicielu, i w Duchu Świętym, który odnawia oblicze ziemi, na cześć i chwałę Trójcy Przenajświętszej.



Matka wszystkich

Audiencja generalna, 13 lipca 1988 r.

„L'Osservatore Romano” 14 lipca 1988 r. (tłum. Szczepan Praśkiewicz OCD)

Do młodzieży:

Wybierzcie sobie konkretną formę nabożeństwa maryjnego.

Drodzy młodzi, do was zwracam się teraz z serdecznym pozdrowieniem. Za kilka dni przypada wspomnienie Matki Bożej z Góry Karmel. Święto to jawi się szczególnie aktualne w tym Roku Maryjnym, który zbliża się ku końcowi, ale który

z tego święta czerpie nowe motywy swej piękności i się ubogaca. Ileż to istnieje wezwań i tytułów Matki Najświętszej!

A wokół każdego z nich skupia się cała tradycja, duchowość, liturgia, moglibyśmy powiedzieć wprost – cała określona kultura, określony sposób przeżywania chrześcijaństwa. Bardzo liczne są aspekty, pod którymi możemy oddawać cześć Maryi. A wy, drodzy młodzi, czy wybraliście już sobie jakąś konkretną formę pobożności maryjnej? Szukajcie jej, jeśli jej jeszcze nie macie, i potem pozostańcie jej wierni. Niech was w tym wspomaga moje błogosławieństwo.

Do nowożeńców:

Oddajcie waszą miłość pod opiekę Matki Bożej Szkaplerznej.

Drodzy nowożeńcy, bądźcie przede wszystkim pozdrowieni. Myśl, jaka nasuwa mi się teraz spontanicznie, to zachęta, abyście oddali waszą miłość pod opiekę Matki Bożej Szkaplerznej. Cały sekret dobrego przeżycia miłości małżeńskiej polega na tym, aby przeżywać ten sakrament w świetle Maryi. Jej modlitwa, Jej wstawiennictwo będzie wspomagać waszą miłość w chwilach trudnych, będzie ją czynić wierną i płodną, coraz czystsza i piękniejsza. Pozwólcie Maryi, aby was prowadziła. Wasza miłość stanie się wtedy drogą zbawienia i uświęcenia. Przez Maryję i w Maryi...

Do chorych:

Matka Boża Szkaplerzna niech was oświeca w przenikaniu sensu cierpienia.

Drodzy chorzy tutaj obecni, pozdrawiam was wszystkich ze czcią i głęboką miłością. Jeżeli pomyślimy, że cierpienie ludzkie zostało podjęte przez odwieczne Słowo Boże (Verbum), aby zbawić grzesznego człowieka, wszelki rodzaj bólu nie może nie zwrócić naszej myśli ku cierpieniom Chrystusa. Najświętsza Dziewica Maryja, która przeżyła tak blisko krzyż swojego Syna, niechaj wspomaga nas wszystkich, niech wspomaga was, drodzy chorzy, w przenikaniu zbawczego sensu cierpienia. Matka Boża Szkaplerzna niech was oświeca w zrozumieniu tego głębokiego misterium, podczas gdy ja błogosławię wam z całego serca.



Zbawienne owoce nabożeństwa szkaplerznego

Fragment homilii wygłoszonej w czasie Mszy św. na szczycie Adamello w Alpach (16 lipca 1988 r.) i słowa przed błogosławieństwem.

„L'osservatore Romano” 17 lipca 1988 r. (tłum. Szczepan Praśkiewicz OCD)

Jeszcze jedna myśl, którą pragnę się z wami podzielić, drodzy Alpejczycy, wiąże się z Najświętszą Dziewicą z Góry Karmel, którą liturgia wspomina właśnie dziś, 16 lipca (...). Nie jest to może chwila, aby przedstawiać szeroko to szczególne nabożeństwo do Matki Bożej Szkaplerznej. Ograniczam się zatem do przytoczenia bardzo wymownych słów Piusa XII, który tak oto pisał w jednym z dokumentów: „Niech nikt nie wątpi, jak wielki wpływ na ugruntowanie wiary katolickiej i poprawę obyczajów wywiera miłość i cześć Najświętszej Bogurodzicy. Dotyczy to zaś szczególnie tych form pobożności, które bardziej wyraziście zdolne są oświecić umysł niebieską nauką oraz umocnić ducha w praktyce chrześcijańskiego życia. Do nich w pierwszym rzędzie należy zaliczyć nabożeństwo szkaplerza karmelitańskiego, które ze względu na swą prostotę jest zrozumiałe dla wszystkich i bardzo rozpowszechniło się wśród wiernych, niosąc ze sobą zbawienne owoce”. Zawsze, ale głównie dziś, w dniu tego szczególnego święta, Matka Najświętsza przypomina nam podstawowy cel naszego życia, naszej egzystencji – zbawienie wieczne. I równocześnie zapewnia nam swe wstawiennictwo, abyśmy wytrwali w wierze i w łasce do końca naszej ziemskiej pielgrzymki. (...)

Naprawdę trzeba było, aby sprawować Najświętszą Ofiarę właśnie tutaj, właśnie dziś; dziękuję wam za zaproszenie mnie tutaj (...). A zaprosiliście mnie w dniu jakże bardzo dla mnie drogim, dniu święta Matki Bożej Szkaplerznej, Matki Bożej z Góry Karmel. Musi być przecież obecna w górach Matka Najświętsza, bo jak nam przypomina św. Łukasz, po poczęciu z Ducha Świętego Bożego Słowa wybrała się Ona z pośpiechem w góry, aby odwiedzić swoją krewną Elżbietę (...). Musi być obecna w górach (...). Dziękuję za to zaproszenie mnie w góry

w Roku Maryjnym. Mogliśmy oddać cześć Maryi, powiedziałbym „Góralce”.



Mój pierwszy szkaplerz

Telegram do uczestników koronacji cudownego obrazu Matki Boskiej Szkaplerznej w Czernej, Watykan, 17 lipca 1988 r.

„L'Osservatore Romano” wyd. pol., 7(1988), s.29.

W dniu 17 lipca tego roku Metropolita Krakowski – w obecności przedstawicieli Episkopatu Polski, biskupów, których dał Kościołowi zakon karmelitański, reprezentantów karmelitów bosych z całego świata oraz licznych pielgrzymów z archidiecezji krakowskiej, z Polski i z zagranicy – włoży na skronie Matki Boskiej Szkaplerznej w kościele Ojców Karmelitów w Czernej papieskie korony.

W uroczystości tej uczestniczę duchem i modlitwą. Nosilem ją w sercu jako pasterz Kościoła Krakowskiego. Dziś szczególnie głęboko przeżywam zrządzenia Bożej Opatrzności, która związała mnie z duchowością karmelitańską. Wadowice i ojcowie karmelici „na Górcę”. Mój pierwszy szkaplerz, któremu pozostałem wierny i który jest moją siłą. Święty Jan od Krzyża i święta Teresa od Jezusa, błogosławiony o. Rafał Kalinowski i błogosławiona Edyta Stein. Tytu innych świętych i błogosławionych z karmelitańskiej rodziny. Promieniowanie sanktuarium w Czernej na archidiecezję krakowską i na Kościół w Ojczyźnie. Wiara i modlitwa pielgrzymów. Są to szczególne brylanty korony, którą Biskup Krakowski włoży w Roku Maryjnym na skronie naszej Pani i Jej Syna w Czernej, w akcie dziękczynienia za Jej obecność na krakowskiej ziemi i w akcie zawierzenia na trzecie tysiąclecie po Chrystusie.

Przy narodzinach Pana aniołowie radośnie śpiewają: „Chwała na wysokościach Bogu” i zwiastują „Na ziemi pokój ludziom Jego upodobania”. Widzą bowiem, jak ze wszystkich narodów ziemi buduje się niebieskie Jeruzalem”. Są to słowa papieża Leona Wielkiego, które Kościół czyta w brewiarzu na uroczystość Matki Boskiej Szkaplerznej. Czynię je moimi życzeniami dla sanktu-

arium w Czernej. Koronacja słynącego łaskami obrazu niech pomnoży chwałę Bogu na wysokościach, a ludziom niech przyniesie łaskę i pokój. Niech buduje się i rośnie na polskiej ziemi pod opieką Bogarodzicy Królestwo Boże.

Wszystkim uczestnikom koronacyjnych uroczystości z Polski, gościom z zagranicy, stróżom sanktuarium i pielgrzymom udającym się do Matki Szkaplerznej w Czernej błogosławię z całego serca.



Matka, Opiekunka, Siostra

Słowa przed modlitwą „Anioł Pański” w niedzielę 24 lipca 1988 r.

„L'Osservatore Romano” 25 lipca 1988 r. (tłum. Szczepan Praskiewicz OCD)

W obecnym miesiącu obchodziliśmy wspomnienie NMP z Góry Karmel, tak bardzo bliskiej pobożności ludu chrześcijańskiego na całym świecie i związanej szczególnie z życiem wielkiej zakonnej rodziny karmelitańskiej. Myśl nasza biegnie ku świętej Górze Karmel, którą świat biblijny uważał za symbol łaski, błogosławieństwa i piękna. Na niej karmelici wzniesli swój pierwszy kościół, poświęcając go Dziewicy Maryi – Flos Carmeli (Kwiat Karmelu) – zachowującej piękno wszystkich cnót. Chcieli wyrazić w ten sposób własne pragnienie całkowitego poświęcenia się Jej oraz stałego związania swej służby Maryi ze służbą Chrystusowi. Liczni mistycy karmelitańscy pojęli doświadczenie Boga w swoim życiu: jako drogę doskonałości – św. Teresa od Jezusa, jako wstąpienie na Górę Karmel – św. Jan od Krzyża. W tej wędrówce obecna jest Maryja. Ona, wzywana przez karmelitów jako Matka, Opiekunka i Siostra staje się jako Przepczysta Dziewica wzorem kontemplacji, uważnego nasłuchiwania i medytacji słowa Bożego oraz posłuszeństwa woli Ojca przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym. Dlatego właśnie w Karmelu i w każdej duszy głęboko karmelitańskiej kwitnie życie mocnej jedności i zażyłości z Maryją, jakiś nowy sposób życia dla Boga i przedłużenia tutaj na ziemi miłości Syna Bożego ku Maryi, Jego Matce. Szczególna łaska Maryi wobec zakonu karmelitańskiego wspomi-

nana przez czcigodną tradycję, związana z osobą św. Szymona Stocka, rozpromieniała pośród ludu chrześcijańskiego wieloma owocami duchowymi. Chodzi tu o szkaplerz karmelitański, będący znakiem włączenia do zakonu karmelitańskiego dla otrzymania udziału w dobrach duchowych oraz przewodnikiem czulej i synowskiej pobożności maryjnej. Poprzez szkaplerz czciciele Maryi z Góry Karmel wyrażają pragnienie kształtowania swego życia w oparciu o Jej przykład jako Matki, Opiekunki, Siostry, Przczystej Dziewicy, przyjmując z czystym sercem słowo Boże i oddając się żarliwej służbie braciom. Pragnę zachęcić wszystkich czcicieli św. Dziewicy, by modlili się gorąco za Jej wstawiennictwem o to, by wiodła Ona każdego pewnym szlakiem na drogach życia, byśmy szczęśliwie doszli do świętej Góry, którą jest Jezus Chrystus, nasz Pan.



Chcę dać świadectwo...

Słowo do młodzieży w czasie wizytacji parafii Mostacciano, okolice Rzymu
(15 stycznia 1989 r.)

„L'Osservatore Romano” 20 stycznia 1989 r. Wkładka: *Visite pastorali del Vescovo di Roma*. (tłum. Szczepan Praškiewicz OCD)

Chcę powiedzieć wam coś bardzo osobistego. Znajduję się w parafii poświęconej Dziewicy Karmelu. Muszę wyznać, że w młodym wieku, gdy byłem taki jak wy, Ona bardzo mi pomogła. Nie potrafię określić dokładnie jak bardzo, ale jestem przekonany, że ogromnie. Pomogła mi odnaleźć łaskę mego wieku, moje powołanie. Korzystając z wizytacji parafii poświęconej Najświętszej Dziewicy z Góry Karmel, chcę to właśnie powiedzieć, chcę dać temu świadectwo, bo może być ono przydatne dla każdego z was młodych.

Jest to bardzo szczególny wymiar duchowego bogactwa Dziewicy, Matki Chrystusa, ponieważ Jej misja karmelitańska, która bierze początek na Górze Karmel w Ziemi Świętej, jest związana z szatą. Szata ta nazywa się szkaplerzem świętym. Bardzo dużo zawdzięczałem szkaplerzowi karmelitańskiemu w latach mojej młodości. Bo jest rzeczą piękną, że matka troszczy się również o odzienie. Gdy dzieci rosną, gdy wyrastają ze

swych ubrań, gdy się już w nich nie mieszczą, matka stara się temu zaradzić, naprawia również ubrania swoich dzieci.

A może dzieci potrzebują jakiejś szczególnej szaty, czegoś więcej niż zwykłe odzienie? I właśnie Ona, Dziewica Karmelu, Matka Szkaplerza świętego, mówi nam o swej macierzyńskiej trosce, o swym zatroskaniu o nasze odzienie. O nasze odzienie w sensie duchowym, o odzianiu nas łaską Bożą i o wspomaganiu nas, aby zawsze była białą ta szata, którą – jak wiemy – otrzymaliśmy, podobnie jak katechumeni pierwszych wieków, podczas Chrztu świętego. Ta biała szata jest symbolem owej duchowej szaty, w którą została przyobleczona nasza dusza – szaty łaski uświęcającej.

Życzę wam, abyście mogli zawsze znaleźć Matkę z Góry Karmel, patronkę waszej parafii, zatroskaną po matczynemu o nas wszystkich, a szczególnie o was młodych. Bądźcie też i wy sami zatroskani o to, aby ta szata duchowa była coraz piękniejsza, aby nie została nigdy splamiona i nie musiała być naprawiana. Także i wy bądźcie zatroskani, współpracujcie z tą dobrą Matką, która dba bardzo o wasze szaty, a szczególnie o tę szatę, którą jest łaska uświęcająca w duszach Jej dzieci.

Wszystko, co powiedziałem, może także posłużyć wam jako zadanie apostołskie w szkole, może być pomocne w rozwiązywaniu problemów z innymi, z kolegami ze szkoły, którzy uważają się za niewierzących. Również i w tym może was wspomagać Matka Boża, która jest przecież Matką łaski Bożej.

Nie chciałbym przedłużać mej wypowiedzi. Jestem wam wdzięczny za to spotkanie i życzę wam, abyście zawsze mogli znaleźć matczyną pomoc Matki Chrystusa, Dziewicy z Góry Karmel, tak jak ja Ją znalazłem.



List papieża Jana Pawła II na Rok Maryjny

*Szkaplerz karmelitański znakiem „przymierza” z Maryją*³³

Do Przewielebnych Ojców

Josepha Chalmersa, Przeora generalnego Zakonu Braci Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel (OCarm)

i

Camilo Maccise, Przełożonego generalnego Zakonu Braci Bosych Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel (OCD)

1. Opatrznościowe wydarzenie łaski, jakim był dla Kościoła Rok Jubileuszowy, pozwala patrzeć z ufnością i nadzieją na dopiero co rozpoczętą drogę w nowym tysiącleciu. Przemierzając drogi świata na początku nowego stulecia – napisałem w Liście apostolskim *Novo millennio ineunte* – musimy przyspieszyć kroku. (...) W tej drodze towarzyszy nam Najświętsza Maryja Panna, której (...) zawierzyłem trzecie tysiąclecie (n. 58).

Dlatego z wielką radością przyjąłem wiadomość, że obie gałęzie zakonu karmelitańskiego: dawna i reformowana, zamierzają poświęcić rok 2001 Maryi, aby wyrazić synowską miłość do swej Patronki, którą wzywają jako Kwiat Karmelu, Matkę i Przewodniczkę na drodze do świętości. W związku z tym pragnę podkreślić, że szczęśliwym zbiegiem okoliczności obchody tego maryjnego roku całego Karmelu przypadają – jak głosi czcigodna tradycja zakonu – w 750. rocznicę otrzymania szkaplerza. Obchody te stanowią zatem dla całej Rodziny Karmelitańskiej niezwykłą okazję nie tylko do pogłębienia duchowości maryjnej, ale i do przeżywania jej z coraz większą świadomością roli, jaką Dziewicza Matka Boga i ludzi odgrywa w tajemnicy Chrystusa i Kościoła, by iść za Nią – „Gwiazdą nowej ewangelizacji” (por. *Novo millennio ineunte*, 58).

2. Wiele pokoleń Karmelu, od początku aż do dzisiaj, w swej wędrówce ku świętej górze, Jezusowi Chrystusowi, naszemu Panu starało się kształtować swoje życie wzorując się na Maryi.

³³ „L’Osservatore Romano”, wyd. polskie 5(233)2001, s. 14-15.

Dlatego w Karmelu, a także w każdej duszy kochającej gorąco Najświętszą Maryję Pannę i Matkę, nieustannie kontemplowana jest Ta, która od samego początku potrafiła otworzyć się na słuchanie słowa Boga i być posłuszna Jego woli (por. Łk 2,19.51). Maryja, wychowana i ukształtowana przez Ducha Świętego (por. Łk 2,44-50), umiała bowiem odczytywać w duchu wiary swoje dzieje (por. Łk 1,46-55) i – ulegając Bożym natchnieniom – szła naprzód w pielgrzymce wiary i utrzymała wiernie swe zjednoczenie z Synem aż do krzyża, przy którym nie bez postanowienia Bożego stanęła (por. J 19,25), najgłębiej ze swym Jednorodzonym współcierpiała i z ofiarą Jego złączyła się matczynym duchem.

3. Kontemplując Najświętszą Maryję Pannę, widzimy Ją jako Matkę zatroskaną, która patrzy na Syna, dorastającego w Nazarecie (por. Łk 2,40.52), idzie za Nim po drogach Palestyny i towarzyszy Mu podczas godów w Kanie (por. J 2,5), a u stóp krzyża staje się Matką współuczestniczącą w Jego ofercie i darem dla wszystkich ludzi, gdy Jezus powierza Ją swemu umiłowanemu uczniowi (por. J 19,26). Jako Matka Kościoła Najświętsza Maryja Panna jednoczy się z uczniami w ustawicznej modlitwie (por. Dz 1,14), a jako nowa Niewiasta, która wyprzedza to, co się kiedyś dokona dla nas wszystkich w pełni trynitarne go życia, została wzięta do nieba, skąd osłania płaszczem swego miłosierdzia synów i córki pielgrzymujących ku świętej górze chwały.

Ta kontemplacyjna postawa umysłu i serca pozwala podziwiać doświadczenie wiary i miłości Najświętszej Maryi Panny, która przeżywa już to, co każdy wierzący pragnie i ma nadzieję przeżywać w tajemnicy Chrystusa i Kościoła. Dlatego właśnie karmelici i karmelitanki wybrali Maryję na swą Patronkę i Matkę duchową i mają zawsze przed oczyma i w sercu Najczystsza Maryję Pannę, która prowadzi wszystkich do doskonałego poznania i naśladowania Chrystusa.

W ten sposób rozwijają się głębokie więzi duchowe, które coraz bardziej umacniają komunie z Chrystusem i z Maryją. Dla członków Rodziny Karmelitańskiej Maryja, Dziewicza

Matka Boga i ludzi, jest nie tylko wzorem do naśladowania, ale również czułą Matką i Siostrą, która jest z nimi i w której pokładają nadzieję. Dlatego św. Teresa od Jezusa wzywała: Naśladujcie Maryję i rozważajcie to, jaka musi być wielkość tej Pani i jaka to korzyść mieć ją za Patronkę.

4. To głębokie życie maryjne, które wyraża się w ufnej modlitwie, w pełnym zachwyty uwielbieniu i pilnym naśladowaniu, prowadzi do zrozumienia, że najbardziej autentyczną formą nabożeństwa do Najświętszej Maryi Panny, wyrażającą się w skromnym znaku szkaplerza, jest poświęcenie się Jej Niepokalanemu Sercu. W ten sposób w sercu urzeczywistnia się coraz większa komunია i zażyłość z Najświętszą Maryją Panną, jako nowy sposób życia dla Boga i kontynuowania tu, na ziemi, miłości Syna Jezusa do swojej Matki Maryi. W taki sposób, według słów błogosławionego męczennika karmelitańskiego Tytusa Brandsmy, jednoczymy się głęboko z Maryją Theotokos i tak jak Ona przekazujemy życie Boże. Również do nas Pan posyła swego anioła (...), także my powinniśmy przyjąć Boga do naszych serc, nosić Go w naszych sercach, karmić Go i pomagać Mu wzrastać w nas w taki sposób, jakby On z nas się narodził i żył z nami jako Bóg-z-nami, Emmanuel.

To bogate dziedzictwo maryjne Karmelu z biegiem czasu, dzięki rozpowszechnieniu się nabożeństwa Szkaplerza świętego, stało się skarbem całego Kościoła. Dzięki swej prostocie, antropologicznej wartości oraz odniesieniu do roli Maryi w życiu Kościoła i ludzkości to nabożeństwo tak głęboko i szeroko przyjęło się wśród Ludu Bożego, że znalazło swój wyraz w obecnym kalendarzu liturgicznym Kościoła powszechnego we wspomnieniu 16 lipca.

5. W znaku szkaplerza zawiera się sugestywna synteza maryjnej duchowości, która ożywia pobożność ludzi wierzących, pobudzając ich wrażliwość na pełną miłości obecność Maryi Panny Matki w ich życiu. Szkaplerz w istocie jest habitem. Ten, kto go przyjmuje, zostaje włączony lub stowarzyszony w mniej lub więcej ścisłym stopniu z Zakonem Karmelu, poświęconym służbie Matki Najświętszej dla dobra całego Kościoła.

Ten, kto przywdziewa szkaplerz, zostaje wprowadzony do ziemi Karmelu, aby spożywać jej owoce i jej zasoby (por. Jr 2,7) oraz doświadczać słodkiej i macierzyńskiej obecności Maryi w codziennym trudzie, by wewnętrznie się przyoblekać w Jezusa Chrystusa i ukazywać Jego życie w samym sobie dla dobra Kościoła i całej ludzkości.

Znak szkaplerza przywołuje zatem dwie prawdy: jedna z nich mówi o ustawicznej opiece Najświętszej Maryi Panny, i to nie tylko na drodze życia, ale także w chwili przejścia ku pełni wiecznej chwały; druga to świadomość, że nabożeństwo do Niej nie może ograniczać się tylko do modlitw i hołdów składanych Jej przy określonych okazjach, ale powinno stanowić habit, czyli nadawać stały kierunek chrześcijańskiemu postępowaniu, opartemu na modlitwie i życiu wewnętrznym poprzez częste przystępowanie do sakramentów i konkretne uczynki miłosierne co do ciała i co do duszy. W ten sposób szkaplerz staje się znakiem przymierza i wzajemnej komunii pomiędzy Maryją i wiernymi: wyraża bowiem w sposób konkretny dar, jaki na krzyżu Jezus uczynił Janowi, a przez niego nam wszystkim, ze swojej Matki, oraz przypomina o powierzeniu umiłowanego apostoła i nas Tej, którą ustanowił nasza Matką duchową.

6. Ta maryjna duchowość, która wewnętrznie kształtuje osoby i upodabnia je do Chrystusa, pierworodnego wśród wielu braci, wyraziła się we wspaniałych świadectwach świętości i mądrości bardzo wielu świętych mężczyzn i niewiast Karmelu, którzy wyrosli w cieniu i pod opieką Matki.

Ja również od bardzo długiego czasu noszę na sercu szkaplerz karmelitański. Z miłością do wspólnej Matki niebieskiej, której opieki doznaję ustawicznie, życzę, aby dzięki temu rokowi maryjnemu wszyscy zakonnicy i zakonnice Karmelu oraz pobożni wierni, którzy Ją czczą z synowskim oddaniem, wzrosli w miłości do Niej i by umocnili w świecie obecność tej Niewiasty milczenia i modlitwy, wzywanej jako Matka miłosierdzia, Matka nadziei i łaski.

Z tymi życzeniami z radością udzielam Apostolskiego Błogosławieństwa wszystkim zakonnikom, mniszkom, siostrom i wiernym świeckim z Rodziny Karmelitańskiej, którzy tak wiele czynią, by szerzyło się wśród Ludu Bożego prawdziwe nabożeństwo do Maryi, Gwiazdy Morza i Kwiatu Karmelu!

Jan Paweł II, papież
Watykan, 25 marca 2001 r.



Obraz Matki Bożej Szkaplerznej
(kościół karmelitów bosych – Zamarte)

VIII. ŚPIEWNIK SZKAPLERZNY



1. CZĘŚCI Z MSZY ŚWIĘTEJ

Sekwencja



Flos Carmé-li, Vi-tis flo-rí-ge-ra, Splen-dor cae-li, Vir-go



pu-ér-pe-ra Singu-lá-ris. Ma-ter mi-tis, Sed vi-ri né-sci-a,



Car-me-lí-tis Da-pri-vi-lé-gi-a, Stel-la ma-ris.

Albo:



Kwie-cie Kar-me-lu, won-na win-ni-co, oz-do-bo nie-bios, Mat-ko



Dzie-wi-co, o Naj-wy-brań-sza. Ma-tko ła-go-dna, czy-sta i wier-na,



dzie-ciom Kar-me-lu daj przy-wi-le-je, o Gwia-zdo mo-rza.

Królowo nasza

1. Kró - lo - wo na - sza, Szka - ple - rza Pa - ni,
 my Two - je dzie - ci, słu - dzy od - da - ni,
 wdzię - czno - ści pie - nia To - bie wzno - si - my.
 Kró - luj nad na - mi, kor - nie pro - si - my.

2. Bo Szkaplerz święty to Twoja ręka,
 która nas wspiera, gdy ból nas nęka,
 gdy wichry nieszczęść nad nami wieją,
 Tyś zawsze przy nas krzepisz nadzieją.
3. Jak Matka z nami wśród pracy, znoju,
 Ty miłująca Pani Pokoju,
 spraw, niechaj wolę Bożą pełnimy,
 wiarą, miłością bliźnim święcimy.
4. Na każdą chwilę życia szarego
 zachęcaj Matko nas do dobrego,
 byśmy królestwem Syna się stali
 i w Jego łasce zawsze wytrwali.

SPIS TREŚCI

I. TEOLOGIA I HISTORIA SZKAPLERZA

1. Nauczanie Kościoła

Paweł VI.....	3
Jan Paweł II.....	5
<i>Jest moja siłą...</i> Jan Paweł II a szkaplerz karmelitański	5
Teksty Jana Pawła II.....	13
List papieża Jana Pawła II na Rok Maryjny	21

2. Tradycja Karmelu..... 26

Z dziejów kultu Matki Bożej w tradycji karmelitańskiej.....	26
Flos Carmeli.....	44
Michał od św. Augustyna.....	50
List przełożonych generalnych z okazji jubileuszu szkaplerza świętego.....	51

3. Święci Karmelu o Matce Bożej..... 66

Maryja jako Matka i Ozdoba Karmelu.....	66
Maryja jako Patronka	75
Maryja jako Wzór	79
Maryja jako Siostra w wierze.....	85

4. Czym jest szkaplerz karmelitański?..... 90

Sakramentalia. Ujęcie teologiczne.....	90
Zbawczy wymiar szkaplerza karmelitańskiego	95
Normy praktyczne dla osób włączonych w Rodzinę Karmelu przez nałożenie szkaplerza świętego.....	112
Deklaracja w sprawie szkaplerza karmelitańskiego.....	114

5. Bractwo Szkaplerzne	117
O nabożeństwie do Matki Bożej	117
Historia	118
Statuty	123
Normy dla bractw szkaplerznych	124
Deklaracja w sprawie bractw szkaplerznych.....	126

II. OBRZĘDY

1. Obrzęd błogosławieństwa i nałożenia szkaplerza Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel	129
1. Formularz pierwszy	130
2. Formularz drugi	140
3. Formularz skrócony.....	143
2. Obrzęd przyjęcia do Bractwa Szkaplerznego	146

III. MSZALIK SZKAPLERZNY

1. Formularz Mszy św. na uroczystość Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel	148
2. Lekcjonarz na nowennę przez uroczystością	157
3. Formularze mszy św. wotywnych:	
O Najświętszej Maryi Pannie z Góry Karmel (1).....	189
O Najświętszej Maryi Pannie z Góry Karmel (2).....	193
O Najświętszej Maryi Pannie Ostrobramskiej Matce Miłosierdzia	197
O Najświętszej Maryi Pannie Loretańskiej.....	201

IV. NABOŻEŃSTWA SZKAPLERZNE

1. Wieczory Maryjne. Cykliczne nabożeństwo
szkaplerzne z procesją eucharystyczną 205
2. Nabożeństwo bractwa szkaplerznego..... 210

V. NOWENNY

1. Nosimy szkaplerz posłuszni nauce Soboru i Papieży 211
2. Nowenna Jubileuszowa..... 218
3. Szkaplerz znakiem opieki 227
4. Maryja nauczycielką milczenia..... 233
5. Maryja zanurzona w słowie Bożym 238
6. Ona i ty, rozmowa z Matką Bożą Szkaplerzną 246
7. Czcimy Maryję na wzór świętych Karmelu..... 264
8. Nowenna do Matki Bożej Szkaplerznej 275
9. Nowenna biblijna do Matki Bożej Szkaplerznej..... 284

VI. LITANIE DO MATKI BOŻEJ

- Litania loretańska ^(po łacinie) 297
- Litania loretańska ^(po polsku) 299
- Litania do Maryi, Matki Karmelu..... 301
- Litania do Najświętszej Maryi Panny, Matki Karmelu 304
- Litania do Maryi, Matki Kościoła..... 306
- Litania do Maryi, Matki Miłosierdzia 308
- Litania do Matki Bożej Szkaplerznej z Góry Karmel..... 310
- Litania do Matki Bożej Szkaplerznej 312

VII. MODLITWY

1. Szkoła modlitwy: Modlić się jak Maryja.....315

2. Skarbiec modlitw:

Bądź pozdrowiona, Maryjo.....	320
Modlitwa codzienna do Matki Boskiej Szkaplerznej	322
Do Matki Bożej Szkaplerznej	323
Polecenie się Najświętszej Pannie Maryi	323
Modlitwa do Matki Bożej szkaplerza świętego	323
Akt oddania się Matce Bożej Szkaplerznej	324
Błogosławieństwo Najświętszej Maryi Panny	325
Akt całkowitego oddania się „na życie u Maryi”	325
Modlitwa do Matki Bożej Szkaplerznej	326
Modlitwa poranna.....	326
Modlitwa wieczorna	327
Święta Maryjo, Mistrzynie Karmelu	327
Pod Twoją obronę.....	327
Najświętsza Maryjo	328
Matko Karmelu, Maryjo.....	328
Modlitwa zawierzenia się Matce Bożej Szkaplerznej	329
Modlitwa zawierzenia Kościoła Matce Bożej Szkaplerznej	330
Modlitwa do Matki Bożej Miłosierdzia	331
Niepokalana Dziewico, Królowo Karmelu!.....	331
Modlitwa do Matki Bożej Ostrobramskiej.....	332
Matko Boża Czerneńska!	332
O Maryjo!.....	333

O Pani moja, Święta Maryjo!.....	333
O Maryjo wspomóż nas!	334
Duchu Święty, w Sercu Maryi	334

3. Modlitwy świętych Karmelu:

Niezdająca sobie sprawy ze swojego piękna.....	335
Powiedz mi Twoją tajemnicę.....	335
Być narzędziem Maryi	336
Matko Najświętsza, moja Matko	336
Najświętsza Panno, Matko Niepokalana	337
Najświętsza Matko Boża.....	337
Maryi Niepokalanej	338

VIII. ŚPIEWNIK SZKAPLERZNY

1. Części z Mszy świętej

Sekwencja	339
Prefacja o Najświętszej Maryi Pannie z Góry Karmel (1)	340
Prefacja o Najświętszej Maryi Pannie z Góry Karmel (2)	342
Prefacja o Najświętszej Maryi Pannie z Góry Karmel (2)	345

2. Części z Liturgii Godzin

I Nieszpory – Hymn	348
Godzina czytań – Hymn.....	349
Jutrznia – Hymn.....	351
II Nieszpory – Hymn.....	352

3. Pieśni do Matki Bożej Szkaplerznej

Witaj Pani.....	354
Tam wśród ciszy	355

Witaj Gwiazdo Morza	356
Dostojna Bogarodzico	357
Królowo i Matko Karmelu	359
Flos Carmeli	360
Nieprzebranych łask Skarbnico	362
Rosa Carmeli	363
Pani Góry Karmel – Pani Góry Jasnej	364
Matko Najświętsza Szkaplerza świętego	367
Królowo, Ozdobo Karmelu	368
Jestem dziecięciem Maryi	369
Salve Regina (1)	370
Salve Regina (2)	372
Matko Szkaplerzna	374
Królowej Szkaplerza śpiewajmy	375
Eia, Carmeli	376
Witaj Matko Szkaplerza	378
Kocham Cię Maryjo	379
Daj nam znak opieki Twojej	381
Pieśń do Matki Bożej Szkaplerznej	383
Przeczysta Matko	385
Ty, co jaśniejesz	386
Królowo nasza	388

3. Pieśni do Matki Bożej Szkaplerznej

(w porządku alfabetycznym)

Daj nam znak opieki Twojej	381
Dostojna Bogarodzico	357
Eia, Carmeli	376
Flos Carmeli	360

Jestem dziecięciem Maryi	369
Kocham Cię Maryjo	379
Królowej Szkaplerza śpiewajmy	375
Królowo i Matko Karmelu	359
Królowo nasza	388
Królowo, Ozdobo Karmelu	368
Matko Najświętsza Szkaplerza świętego	367
Matko Szkaplerzna	374
Nieprzebranych łask Skarbnico	362
Pani Góry Karmel – Pani Góry Jasnej	364
Pieśń do Matki Bożej Szkaplerznej	383
Przezysta Matko	385
Rosa Carmeli	363
Salve Regina (1)	370
Salve Regina (2)	372
Tam wśród ciszy	355
Ty, co jaśniejesz	386
Witaj Gwiazdo Morza	356
Witaj Matko Szkaplerza	378
Witaj Pani	354

